

Od 1 marca paragon m.in. u lekarza i fryzjera

Od 1 marca przedstawiciele kolejnych profesji będą musieli mieć zainstalowaną kasę fiskalną. Jeśli tego nie zrobią, to nie będą mogli prowadzić sprzedaży lub usług. Paragony możemy oczekiwać m.in. u lekarzy, stomatologów oraz... fryzjerów, kosmetyczek i mechaników.

Nowe przepisy weszły w życie już z początkiem roku, ale fiskus dał przedsiębiorcom dwa miesiące na dostosowanie się do nich. Jednak od 1 marca nowe prawo w pełni obowiązuje. Kasę fiskalną muszą zainstalować (niezależnie od obrotów!) wszyscy świadczący usługi:

- przewoźników pasażerskich w komunikacji samochodowej,
- przewozu osób oraz ich bagaży podręcznymi taksówkami,
- naprawy pojazdów samochodowych, motocykli, motorowerów (w tym naprawy opon, ich zakładania, bieżnikowania i regenerowania),
- badań i przeglądów technicznych pojazdów,
- opieki medycznej świadczonej przez lekarzy i lekarzy dentyistów (prywatnej),
- prawne (w tym w zakresie doradztwa podatkowego), z wyjątkiem notariuszy,
- fryzjerskie, kosmetyczne i kosmetyologiczne,
- gastronomiczne, z wyjątkiem tych na pokładach samolotów.

Jak pisał portal Money.pl, fiskus nakłada na każdego przedsiębiorcę obowiązek poinformowania urzędu skarbowego już o zamiarze rozpoczęcia korzystania z kasy fiskalnej. Trzeba to zrobić zanim zacznie się ewidencjonować sprzedaż przy pomocy urządzenia. A ponieważ w tym roku 1 marca przypada w niedzielę, to zawiadomienia można dokonać osobiście w urzędzie skarbowym do piątku 27 lutego lub za pośrednictwem Poczty Polskiej do soboty 28 lutego. Decyduje data stempla pocztowego.

Nowo zakupioną kasę trzeba również aktywować (to tak zwana fiskalizacja) - wpisując do niej Numer Identyfikacji Podatkowej przedsiębiorcy. Dopiero wtedy można sprzedawać towary lub świadczyć usługi. Jeśli przedsiębiorca nie zainstaluje kasy fiskalnej, to może zostać ukarany grzywną za wykroczenie karne skarbowe. Jej wysokość jest ustalana indywidualnie przez naczelnika urzędu skarbowego i może wynieść od 175 złotych do 35 tysięcy.

Jak wynika z szacunków Ministerstwa Finansów, zmiany w przepisach obejmą 70 tysięcy osób. Resort obiecuje zwrócić koszty zakupu kasy, ale tylko maksymalnie do 90 procent jej wartości netto i to do kwoty nie większej niż 700 złotych.

Tylko w przyszłym roku, dzięki wprowadzeniu kasy, do budżetu państwa ma wpłynąć co najmniej 94 mln złotych. Należny przedsiębiorcom zwrot części pieniędzy za urządzenia oszacowano na co najmniej 48 mln złotych. Na czysto budżet zyska więc w 2015 roku około 46 mln złotych.

W kolejnym - 2016 roku - resort liczy na dodatkowych 125 mln złotych w budżecie z tytułu zmiany przepisów.

(md)

ródło: Ministerstwo Finansów, Money.pl

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca

portalu

lesko.net.pl

nie

ponosi

odpowiedzialno ci

za

tre

komentarzy

zamieszczanych

przez

u ytkowników.

Osoby

zamieszczaj ce

wypowiedzi

naruszaj ce

prawo

lub

prawem

chronione

dobra

osób

trzecich

mog

ponie

Z

tego

tytułu

odpowiedzialno

karn

lub

cywiln .

REKLAMA: